

Sygn. akt II CZ 51/07

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa K.S.

przeciwko G.J. oraz Skarbowi Państwa - Komendzie

Wojewódzkiej Policji i Komendzie Powiatowej Policji

o odszkodowanie i zadośćuczynienie ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 sierpnia 2007 r.,

zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 marca 2007 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powódki K.S. motywując to tym, że postanowieniem Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w C. zwolnił powódkę K.S. od opłaty zażalenia w całości (k. 48 – 49). Po przekazaniu sprawy do Sądu Okręgowego w Ł., Sąd ten uwzględnił wniosek powódki K.S. i postanowieniem z dnia 19 stycznia 2005 r. ustanowił dla niej adwokata z urzędu (k. 79 – 80). Skoro powódka korzystała z sądowego zwolnienia od kosztów sądowych, częściowo tylko w zakresie wskazanym w powołanym postanowieniu z dnia 30 czerwca 2004 r., to wnosząc apelację – jej pełnomocnik – adwokat – powinien uiścić należną opłatę stosunkową do wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 130² § 3 k.p.c.). Odrzuceniu, nie opłaconej w wymaganej wysokości apelacji, przez Sąd Apelacyjny (art. 373 k.p.c.) nie stoi na przeszkodzie błędna ocena Sądu Okręgowego, że powódka korzysta z całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych.

W złożonym zażaleniu powódka K.S. wносиła o uchylenie zaskarżonego postanowienia wskazując, że w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego nie była wzywana do uiszczenia żadnych opłat (od rozszerzonego żądania pozwu) a Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa wydatkami w wysokości 451,10 zł stanowiącymi wynagrodzenie biegłego. Tenże Sąd przyjmował, że skarżąca nie ma w ogóle obowiązku uiszczenia opłat.

Pozwany Skarb Państwa wnosił o oddalenie zażalenia z zasądzeniem kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wdrożenie do praktyki kolejnych zmian wprowadzanych do polskiego kodeksu postępowania cywilnego, mających przybliżyć postępowanie cywilne do modelu kontradyktoryjnego, uwarunkowane jest założeniem, że tak ukształtowanej nadrzędnej pozycji Sądu orzekającego jako arbitra odpowiada respektowanie przez ten Sąd obowiązujących przepisów. Wynika to z postanowień rangi konstytucyjnej, których realizację ma zapewnić ustawa ustrojowa – prawo o ustroju sądów powszechnych, które wyznacza obowiązki także sędziowi odwoławczemu w razie

stwierdzenia oczywistej obrazy przepisów. Ograniczenie się w przedmiotowej sprawie przez Sąd Apelacyjny do stwierdzenia, że błędna ocena i w jej następstwie liczne wadliwe czynności Sądu Okręgowego – w toku długotrwałego postępowania – nie uwalniają strony powodowej od wypełnienia nałożonych ustawą obowiązków, wymaga podkreślenia, iż takie w istocie bagatelizowanie obowiązków władzy sądowniczej pogłębia widoczny i pogłębiający się brak symetrii pomiędzy obowiązkami nakładanymi na strony i ich pełnomocników, a sądem orzekającym. Wymaganie respektowania przez Sąd – rangi Okręgowego - zasady proceduralnej poprawności nie jest nadmierne skoro pełni on nie tylko funkcję arbitra a zatem pierwszoplanową rolę procesową, ale powinien także budować autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtować zewnętrzne przekonanie o prawidłowości każdej podjętej przez Sąd orzekający czynności oraz o sprawiedliwości wydanego orzeczenia. Długotrwałe, nawarstwiający się i o charakterze rażącym wadliwości popełnione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego stanowią, co potwierdza zaskarżone orzeczenie, zagrożenie dla praw jednostki oraz pozostaje – jako będące wyrazem wysoce niepożądanego niefrasobliwego – w rażącej sprzeczności z wywiedzioną z art. 2 Konstytucji zasadą zaufania do państwa i stanowiącego przez nie prawa. Strona nie tylko nie może ponosić ujemnych konsekwencji wiążących się z wadliwościami, jakich dopuścił się Sąd orzekający, lecz także nie mogą być wobec niej kierowane wyższe wymagania niż w odniesieniu do tego organu, co legło u podstaw zaskarżonego postanowienia. Dlatego podlega ono uchyleniu jako godzące w podstawy obowiązującego porządku prawnego (art. 394¹ § 2 i 3 w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c.).